



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania S. T.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Lublinie

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 16 października 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 11 października 2022 r., sygn. akt III AUa 282/21,

1. oddala skargę kasacyjną,

**2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami z art.
98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Jolanta Frańczak

Dawid Miąsik

Krzysztof Rączka

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 stycznia 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Lublinie stwierdził, że odwołująca się S. T., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 25 kwietnia do dnia 31 grudnia 2016 r. (pkt 1) oraz ustalił dla odwołującej się, jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność podstawę wymiaru składek za sierpień 2014 r. w wysokości 97,55 zł, a za okres od września do listopada 2014 r. w wysokości po 504 zł (pkt 2). Kolejną decyzją z dnia 17 marca 2020 r. organ rentowy uchylił swoją decyzję z dnia 13 stycznia 2020 r. w części dotyczącej ustalenia podstawy wymiaru składek i w tym zakresie Sąd Okręgowy w Lublinie postanowieniem z dnia 28 stycznia 2021 r. umorzył postępowanie.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 28 stycznia 2021 r. zmienił zaskarżoną przez odwołującą się decyzję organu rentowego w jej punkcie 1 w ten sposób, że stwierdził, iż odwołująca się podlega jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w okresie od dnia 25 kwietnia do dnia 25 sierpnia 2016 r. (pkt I), oddalił odwołanie w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zniósł wzajemnie koszty postępowania między stronami (pkt III).

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się od dnia 26 sierpnia 2014 r. zarejestrowała pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą „T.”, polegającą na sporządzaniu projektów ogrodów oraz ich wizualizacji. W okresie od sierpnia do listopada 2014 r. odwołująca się osiągnęła przychód w kwocie 16.500 zł, przy kosztach jego uzyskania w wysokości 997,79 zł. Od dnia 4 grudnia 2014 r. do dnia 26 kwietnia 2015 r. odwołująca się pobierała zasiłek chorobowy, a od dnia 27 kwietnia 2015 r. do dnia 24 kwietnia 2016 r. przebywała na zasiłku macierzyńskim. Pod koniec zasiłku macierzyńskiego, po przerwie w prowadzeniu działalności gospodarczej, podjęła czynności mające na celu rozeznanie się na rynku do możliwości podjęcia dotychczasowej aktywności zawodowej. W lutym lub marcu 2016 r. spotkała się z P.P., który prowadzi firmę obsługującą wspólnoty mieszkaniowe i spółdzielnie, zajmując się głównie sprzątaniami terenów zewnętrznych i budynków oraz utrzymywaniem terenów zielonych. P. P. jest znajomym jej męża i co jakiś czas współpracuje z nim przy wykonywaniu usług deratyzacji lub dezynfekcji budynków. W ramach kontraktu z Generalną Dyrekcją

Krajowych Dróg i Autostrad, jako podwykonawca, P. P. dbał o teren zielony przy obwodnicy L. o powierzchni około 200 ha. Z uwagi na skalę projektu podjął wstępną rozmowę z odwołującą się, była to niezobowiązująca rozmowa i miała na celu wyłącznie badanie rynku oraz nawiązanie kontaktów z potencjalnymi kontrahentami. Ostatecznie nie doszło do nawiązania współpracy.

Na przełomie lutego i marca 2016 r. odwołująca się skontaktowała się z P. Z., prowadzącym firmę budowlaną, który wiosną 2016 r. poszukiwał kontrahenta do zaprojektowania i wykonania ogrodu przy jednym z budynków mieszkalnych. Odwołująca się zgłosiła się do niego celem zorientowania się odnośnie do warunków ewentualnej współpracy, do nawiązania której ostatecznie nie doszło z powodu braku możliwości terminowego wykonania usług przez odwołującą się, która nie zatrudniała w tym czasie pracowników i nie dysponowała odpowiednim sprzętem. W lutym 2016 r. odwołująca się rozmawiała z Ł. D., zatrudnionym w A., zajmującym się administrowaniem i utrzymaniem nieruchomości na terenie miasta L., celem przedstawienia mu swojej oferty. Była zainteresowana dbaniem o część terenu, podczas gdy Ł. D. oczekiwał zajęcia się całością tego terenu. W międzyczasie odwołująca się podjęła rozmowy z pracownikiem swojego męża, Z. W., którego planowała zatrudnić w ramach umowy zlecenia, nie doszło jednak do zawarcia tej umowy. W efekcie nie miała możliwości wykonania prac zgodnie z oczekiwaniem A. i nie doszło do nawiązania współpracy.

Odwołująca się przebywała na zasiłku chorobowym w dniach: od 25 kwietnia do 25 sierpnia 2016 r. oraz od 7 września do 31 grudnia 2016 r. Pierwszy okres zasiłkowy dotyczył powstałego w wyniku wypadku komunikacyjnego urazu kręgosłupa, który stanowił przeciwwskazanie do wykonywania cięższych prac fizycznych. Ostatecznie w trakcie urlopu macierzyńskiego oraz po jego zakończeniu nie wykonała ona żadnej usługi, w tym w trakcie przerwy między zasiłkami, tj. od dnia 26 sierpnia do dnia 6 września 2016 r. Odwołująca się nie zatrudniała pracowników, nie miała sprzętu niezbędnego do prowadzenia prac ziemnych, a ponadto nie zatrudniła opiekunki dla dziecka. Po zakończeniu zasiłku macierzyńskiego nie podjęła żadnych czynności związanych z prowadzoną działalnością, w tym prób odświeżenia kontaktów nawiązanych w 2014 r. W 2016 r. nie wygenerowała żadnego przychodu z działalności gospodarczej ani nie poniosła kosztów z tym związanych.

Po dniu 31 grudnia 2016 r. zdecydowała się na podjęcie działalności gospodarczej. Od 2017 r. rozszerzyła jej zakres o dezynfekcje, deratyzacje i pozostałe usługi sprzątanania, rozpoczęła współpracę z kilkoma podmiotami, zawierając umowy o deratyzację pomieszczeń i rozwijając w tym kierunku działalność.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał odwołanie częściowo za zasadne, podzielając stanowisko odwołującej się jedynie w tym zakresie, że uzyskanie przez nią zaświadczenia lekarskiego o niezdolności do pracy w związku z chorobą od dnia 25 kwietnia do dnia 25 sierpnia 2016 r. wykluczało możliwość osobistego świadczenia przez nią pracy stosownie do art. 17 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 2780, dalej jako ustawa zasiłkowa). Co więcej organ rentowy (w trybie art. 59 ustawy zasiłkowej) nie zakwestionował prawidłowości wydanego odwołującej się zaświadczenia o niezdolności do pracy za ten okres zasiłkowy (do dnia 24 kwietnia 2016 r.), jak też ciągłości podlegania przez nią ubezpieczeniom społecznym. Skoro od dnia 25 kwietnia do dnia 25 sierpnia 2016 r. odwołująca się nie mogła prowadzić działalności gospodarczej z powodu niezdolności do pracy, to organ rentowy nie był uprawniony do pozbawienia jej tytułu do ubezpieczeń społecznych za ten okres stosownie do art. 13 pkt 4 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2 i art. 12 ust. 1 ustawy dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497, dalej jako ustawa systemowa) i w tym zakresie zaskarżona decyzja organu rentowego podlegała zmianie.

Sąd Okręgowy odmiennie ocenił natomiast okres po zakończeniu pobierania przez odwołującą się tego zasiłku chorobowego, przypadający od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r. W tym czasie odwołująca się miała już faktyczne i prawne możliwości podjęcia czynności w ramach prowadzonej działalności, z czego jednak nie skorzystała i co więcej, nie przygotowała sfery życia rodzinnego i zawodowego do wznowienia działalności po tak długim okresie przestoju. Zeznania wszystkich świadków jednoznacznie wskazywały, że czynności przez nią podejmowane pod koniec zasiłku macierzyńskiego, a przed zasiłkiem chorobowym stanowiły jedynie wstępne rozeznanie co do możliwości kontynuowania działalności o dotychczasowym profilu po dłuższej przerwie. Odwołująca się nie była przekonana

ani zdeterminowana do podjęcia aktywności zarobkowej po okresach zasiłkowych. W istocie zakres omawianych usług nie zawierał się w profilu jej działalności, nie była w stanie znaleźć oferty w zakresie projektowania ogrodów, przez co nie podjęła żadnych czynności przygotowujących do powrotu do aktywności zawodowej po zasiłkach. Nie miała odpowiedniego przygotowania, sprzętu ani pracowników do wykonywania robót na terenach zielonych i w przydomowych ogrodach. Sama przyznała, że po zakończeniu zasiłku chorobowego z dniem 26 sierpnia 2016 r. nie podjęła żadnych czynności w ramach prowadzonej działalności, czyli zdawała sobie z tego sprawę i miała świadomość faktycznego nieprowadzenia tej działalności.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że od dnia 26 sierpnia 2016 r. odwołująca się nie wykazała żadnego zdarzenia gospodarczego ani jakichkolwiek czynności mających na celu przygotowanie do „wznowienia” (kontynuowania) działalności. Czynności podjętych przez nią na wiosnę 2016 r. nie można zakwalifikować jako prowadzonych w ramach działalności gospodarczej, czy nawet jako czynności przygotowawczych do pełnego powrotu do aktywności zawodowej po okresach zasiłkowych, ponieważ stanowiły jedynie wstępne badanie rynku i zapotrzebowania na jej usługi i nie znalazły żadnego przełożenia na sytuację po zakończeniu zasiłku chorobowego. W wyniku tych czynności okazało się, że odwołująca się nie ma możliwości wykonania usług, o których rozmawiała z potencjalnymi kontrahentami (nie ma odpowiedniego sprzętu ani personelu). Nie zapewniła też stałej opieki swojemu dziecku, co było dla niej istotne przed powrotem do pracy. Niewątpliwie miała ona świadomość tych wszystkich kwestii już na wiosnę 2016 r., po rozmowach z trzema ewentualnymi zleceniodawcami. Rok 2016 był rokiem przejściowym, w którym dopiero podejmowała decyzję o powrocie do aktywności zarobkowej, co nie wyczerpywało znamion definicji działalności gospodarczej. Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że od dnia 26 sierpnia 2016 r. działalność odwołującej się nie była zorganizowana, ciągła ani nastawiona na cel zarobkowy, bowiem zorientowała się wówczas jedynie, że nie będzie mogła wykonać usług zgodnych z profilem działalności i podjęła decyzję o przekwalifikowaniu. Wobec powyższego odwołanie w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, po rozpoznaniu apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego, wyrokiem z dnia 11 października 2022 r. zmienił częściowo zaskarżony wyrok w jego punkcie II w ten sposób, że stwierdził, iż odwołująca się podlega jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od dnia 25 kwietnia do dnia 25 sierpnia 2016 r. (pkt I), oddalił apelację odwołującej się w pozostałej części (pkt II) oraz apelację organu rentowego (pkt III), a także zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego (pkt IV).

Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i uznał za własne ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy, uwzględniając apelację odwołującej się jedynie w zakresie, w jakim zmierzała ona do zmiany zaskarżonego wyroku przez stwierdzenie, że jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlegała również dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od dnia 25 kwietnia do dnia 25 sierpnia 2016 r., a to na mocy art. 11 ust. 2 ustawy systemowej. Pozostałe zarzuty obu apelacji Sąd Apelacyjny uznał za chybione. Z uwagi na treść zaskarżonej decyzji przedmiotem badania podlegania przez odwołującą się ubezpieczeniom społecznym z tytułu zarejestrowanej działalności gospodarczej był okres od dnia 25 kwietnia do dnia 31 grudnia 2016 r., a okres wcześniejszy i późniejszy mogły mieć jedynie pomocnicze znaczenie dla oceny zamiaru odwołującej się prowadzenia działalności w spornym okresie. Dla rozstrzygnięcia sprawy decydujące było jednak ustalenie faktycznego wykonywania działalności gospodarczej przez odwołującą się w tej części spornego okresu, kiedy istniały możliwości prowadzenia tej działalności, tj. po dniu 25 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny podniósł, że w świetle art. 13 ust. 4 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej do dnia zaprzestania jej wykonywania, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszone, a według obowiązującej wówczas ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2168 ze zm.), cechami działalności gospodarczej są zawodowy (stały) charakter,

powtarzalność podejmowanych działań, podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania, uczestnictwo w obrocie gospodarczym. Przy ocenie ciągłości istotny jest zamiar powtarzalności określonych czynności celem osiągnięcia dochodu, a ocena ta zależy od zachowania przedsiębiorcy. To zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej decyduje o pozytywnym lub negatywnym zaistnieniu przesłanki ciągłości. Formalne zarejestrowanie działalności gospodarczej samo w sobie nie przesądza o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, gdyż decydujące znaczenie ma w tym zakresie faktyczne prowadzenie działalności.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że w trakcie ponad ośmiu miesięcy objętych zaskarżoną decyzją (tj. od dnia 25 kwietnia do dnia 31 grudnia 2016 r.) odwołująca się była zdolna do pracy przez 11 dni, stąd ten właśnie okres był kluczowy z punktu widzenia dokonania oceny wykonywania przez nią działalności gospodarczej. Podjęcie działalności od 2017 r. samo z siebie nie dowodzi bowiem wykonywania jej w spornym okresie ani też zamiaru jej prowadzenia, podobnie jak pochodzące z niespornych okresów certyfikaty ukończenia szkoleń czy protokoły odbioru robót z lat 2019-2020. Powtarzalność określonych czynności podejmowanych celem osiągnięcia dochodu jest oczywiście kluczowa dla przyjęcia ciągłości działalności gospodarczej, jednak nie może być rozumiana w ten sposób, że wykonanie pewnych działań w dużych odstępach czasowych dowodzi stałości zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej. W świetle obowiązujących przepisów możliwe są bowiem przerwy w prowadzeniu działalności gospodarczej czy jej zawieszenie. Tym samym dla ustalenia ciągłości działalności gospodarczej w realiach niniejszej sprawy konieczne byłoby ustalenie, że w czasie, kiedy odwołująca się mogła działalność prowadzić, podjęła konkretne kroki ku temu zmierzające, takie jak próba odnowienia kontaktów handlowych, rozmowy z ewentualnymi kontrahentami, weryfikowalne badanie rynku czy zakup urządzeń/materiałów niezbędnych do dalszego prowadzenia działalności. Osiągnięcie przychodu nie byłoby nieodzowne do dokonania takich ustaleń. Odwołująca się przyznała, że wówczas dopiero wracała do rzeczywistości i nie wykonywała żadnych czynności w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Dobitnie dowodzi to braku chęci podjęcia przez nią działalności gospodarczej po dniu 25 sierpnia 2016 r., a o prowadzeniu działalności po tym dniu nie mogą świadczyć zeznania świadków na temat wydarzeń i rozmów,

które miały miejsce w pierwszym kwartale 2016 r. Kwestia zakresu prowadzonej działalności i ewentualnego posiadania przez odwołującą się maszyn koniecznych do wykonywania prac ziemnych nie jest istotna dla oceny, czy w spornym okresie prowadziła ona działalność gospodarczą. Samo dysponowanie sprzętem do wykonywania określonych usług nie świadczy bowiem o aktualnym zamiarze kontynuowania działalności. Deklaracje odwołującej się odnośnie do podjęcia aktywności polegającej na stwarzaniu sobie warunków do prowadzenia działalności w spornym okresie nie znajdują potwierdzenia w zebranym materiale dowodowym, czyniąc jej twierdzenia w tym zakresie gołosłownymi i ukierunkowanymi jedynie na uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny przyjął, że skoro z zebranego i prawidłowo ocenionego materiału dowodowego wynika, że odwołująca się po dniu 25 sierpnia 2016 r. nie podejmowała działań, które składają się na prowadzenie działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, tj. w sposób powtarzalny, zorganizowany oraz nakierowany na osiągnięcie zysku, to brak było podstaw do stwierdzenia, że po tej dacie istniał po jej stronie tytuł do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu na zasadzie art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust. 6, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy systemowej.

Odwołująca się zaskarżyła skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego w jego punkcie II, domagając się uchylenia w tym zakresie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego przez uwzględnienie w całości odwołania od zaskarżonej decyzji i jej zmianę przez ustalenie, że skarżąca podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym, wypadkowym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 26 sierpnia do dnia 31 grudnia 2016 r. oraz zasądzenia od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie przed Sądami obu instancji oraz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego oraz przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, a to:

1) art. 13 ust. 4 ustawy systemowej w związku z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, przez błędną wykładnię i przyjęcie, że od dnia 26 sierpnia do dnia 31

grudnia 2016 r. nie prowadziła działalności gospodarczej z powodu długotrwałych niezdolności do pracy oraz że w okresie od dnia 25 sierpnia do dnia 6 września 2016 r. nie wykonała żadnych czynności związanych z działalnością gospodarczą w sytuacji, gdy w trakcie zwolnień lekarskich nie mogła świadczyć pracy zarobkowej w myśl art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej, a żaden przepis nie obliuguje przedsiębiorcy do rezygnacji ze zwolnień lekarskich z powodu mającej podstawy medyczne niezdolności do pracy (czyli do rezygnacji ze swoich ustawowych praw) ani do narażenia swojego zdrowia, aby mógł potem udowodnić, że celem prowadzenia działalności nie było wyłącznie pobieranie zasiłków, zaś przez krótkotrwały okres między zwolnieniami, tj. 8 dni roboczych, skarżąca szukała opieki nad dzieckiem, żeby móc ponownie świadczyć usługi, co stało się ostatecznie możliwe dopiero od dnia 1 stycznia 2017 r. po powrocie z długotrwałych zwolnień chorobowych;

2) nieuzasadnione przyjęcie, że pobieranie zasiłków chorobowych stanowi przesłankę do stwierdzenia, iż działalność gospodarcza nie była faktycznie prowadzona, mimo że jest to usprawiedliwiona przeszkoda w jej zaprzestaniu na czas niezbędny do powrotu do zdrowia i nie powinna być uważana za zakończenie czy zawieszenie działalności gospodarczej, a wniosek przeciwny prowadziłby do konieczności zamykania działalności czy jej zawieszania od razu po urodzeniu dziecka lub przy dłuższej chorobie, co pozbawiłoby ubezpieczonych środków do życia i naruszałoby konstytucyjne prawo do zabezpieczenia społecznego;

3) art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku art. 13 ust. 4 ustawy systemowej, przez błędną wykładnię i przyjęcie, że skarżąca pozorowała działalność gospodarczą, podczas gdy, jeżeli nawet jedynym celem rozpoczęcia (wznowienia) działalności gospodarczej jest uzyskanie zasiłków, to nie może być to uznane za sprzeczne z ustawą i prowadzić do pozbawienia ubezpieczeń prawa do zabezpieczenia społecznego;

4) art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej w związku z art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 236; dawniej art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej), przez ich błędną wykładnię i uznanie, że działalność skarżącej od dnia 26 sierpnia do dnia 31 grudnia 2016 r. nie miała charakteru zarobkowego w sytuacji, gdy wykazała ona, że miała zamiar osiągać przychody (a ich nieosiągnięcie było spowodowane

czynnikami obiektywnymi niekwestionowanymi przez organ rentowy, tj. chorobą), zaś nawet uzyskiwanie straty z działalności gospodarczej nie zwalnia z obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, co oznacza, że czasowe nieosiągnięcie przychodu nie niweczy obowiązku podlegania ubezpieczeniom, gdyż istotą działalności gospodarczej jest to, że jest prowadzona na rachunek i na ryzyko przedsiębiorcy;

5) art. 382 oraz art. 327¹ § 1 pkt 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez błędne przyjęcie, że: a) działalność skarżącej nie miała cech ciągłości w sytuacji, gdy miała ona utrwalony tytuł do ubezpieczeń i Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę, że nie świadczyła usług i nie szukała zleceń jedynie przez 8 dni roboczych (w dniach od 26 sierpnia do 7 września 2016 r.) między długotrwałymi zwolnieniami lekarskimi, gdyż organizowała wtedy stałą opiekę dla dziecka, aby móc wrócić do prowadzenia działalności, zaś w pozostałym okresie, tj. przed i po długotrwałych zwolnieniach, była aktywna zawodowo, szukała zleceń, przeprowadzała rozmowy z kontrahentami, odbyła w marcu 2016 r. i po styczniu 2017 r. szkolenia, aby się przebranżowić i poszerzyć działalność, podczas gdy o braku ciągłości działalności gospodarczej nie może jedynie świadczyć okoliczność pobierania przez przedsiębiorcę długotrwałych zasiłków chorobowych, gdyż jeśli jest aktywny zawodowo przed i po ich trwaniu to nie można mu czynić zarzutu pozorowania działalności gospodarczej, tym bardziej, że 8 dni roboczych to naprawdę krótki czas, aby zorganizować opiekę dla dziecka i rozpocząć świadczenie kolejnych usług czy przeprowadzić przebranżowienie działalności, b) nie wzięcie pod uwagę przyczyn, z jakich skarżąca przez 8 dni roboczych nie zdążyła zdobyć nowych zleceń, które i tak by straciła, bo po ich upływie przebywała na zwolnieniach chorobowych do końca 2016 r., a którą to przyczyną było szukanie przez nią opieki dla dziecka w czasie kiedy wróci do prowadzenia działalności gospodarczej, c) mimo że Sądy obu instancji uznały za wiarygodne zeznania świadków, jak i przedłożone przez skarżącą dokumenty, to niesłusznie przyjęły, że w przerwie między długotrwałymi zwolnieniami, tj. przez 8 dni roboczych, nie miała ona zamiaru prowadzić działalności gospodarczej, chociaż materiał dowodowy świadczy o tym, że zarówno przed, jak i po długotrwałym zwolnieniu od dnia 24 kwietnia do dnia 31 grudnia 2016 r., skarżąca miała zamiar prowadzenia działalności gospodarczej, a wniosków przeciwnych nie można wywodzić z zaledwie

kilku dni, w których akurat nie udało się jej znaleźć opieki dla dziecka i zorganizować na nowo działalności gospodarczej na co potrzeba czasu w związku z przebywaniem na długotrwałych zwolnieniach lekarskich;

6) art. 8 w związku art. 16 § 1 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy systemowej, przez wyłączenie skarżącej z ubezpieczeń, mimo posiadania przez nią utrwalonego tytułu do ubezpieczeń przez prawie 6 lat, chociaż sąd powszechny jest związany decyzjami o wypłacie świadczeń za lata 2014-2019, zaś organ rentowy nie uchylił ich na podstawie art. 16 § 1 k.p.a., co pozostaje w oczywistej sprzeczności z gwarantowaną konstytucyjnie zasadą pewności i bezpieczeństwa prawnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi i zasądzenie na jego rzecz od skarżącej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów. W świetle art. 398³ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Oparcie skargi kasacyjnej na obu podstawach, skłania Sąd Najwyższy do oceny w pierwszej kolejności zarzutów natury procesowej, ponieważ oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonywać dopiero wówczas, gdy stan faktyczny zastosowany przez sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku został ustalony prawidłowo i tym samym w sposób wiążący dla Sądu Najwyższego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2023 r., III PSKP 54/22, OSNP 2024 nr 4, poz. 39; z dnia 9 października 2020 r., III CSK 92/18, LEX nr 3083042; z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, s. 541; z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997 nr 9, poz. 128).

Skarżąca w ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzuciła w skardze naruszenie art. 382 oraz art. 327¹ § 1 pkt 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., podnosząc, że Sąd Apelacyjny błędnie uznał, że działalność gospodarcza nie miała cech ciągłości w sytuacji, gdy miała utrwalony tytuł do ubezpieczeń, a Sąd orzekający nie

wziął pod uwagę, że nie świadczyła swoich usług i nie szukała zleceń jedynie przez 8 dni roboczych między długotrwałymi zwolnieniami lekarskimi, tj. od dnia 26 sierpnia 2016 r. do dnia 7 września 2016 r., gdy organizowała wtedy stałą opiekę nad dzieckiem, aby móc wrócić do prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że samodzielny zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. może okazać się skuteczny jedynie wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd drugiej instancji pominął część „zebranego materiału” i dlatego konieczne jest wytknięcie przy konstruowaniu tego zarzutu także tych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, które sąd drugiej instancji naruszył oraz że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Pominięcie takie nie może jednak być utożsamiane z błędą – w ocenie skarżącego – oceną zgromadzonego materiału dowodowego oraz poczynionych ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2021 r., V CSKP 7/21, LEX nr 3114850 czy z dnia 3 lutego 2012 r., II PK 134/11, LEX nr 1167467 i powołane tam orzeczenia). Nie chodzi bowiem wówczas o pominięcie „materiału zebranego w sprawie”, ale o jego ocenę, a więc o ocenę dowodów, co do której zastosowanie ma art. 233 k.p.c. Treść art. 398³ k.p.c. wskazuje zaś, że choć generalnie dopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia przepisów postępowania, to jednak z wyłączeniem zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, choćby naruszenie odnośnych przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Inaczej mówiąc, niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na podstawie, którą wypełniają takie właśnie zarzuty. Ponadto utrwalony jest pogląd, że zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej naruszenia prawa procesowego; przepis ten zawiera ogólną dyrektywę kompetencyjną, wyrażającą istotę postępowania apelacyjnego i dlatego konieczne jest wytknięcie przy konstruowaniu tego zarzutu także innych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, które sąd drugiej instancji naruszył (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2018 r., IV CSK 250/17, LEX nr 2521611 czy z dnia 9 czerwca 2021 r., I CSKP 190/21, LEX nr 3212618), czego w skardze brak.

Całkowicie chybiony jest także zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 327¹ § pkt 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Po pierwsze, skarżąca zdaje się nie dostrzegać, że kwestie związane z uzasadnieniem sądu drugiej instancji

uregulowane są w art. 387 § 2¹ k.p.c., którego nie powołuje w podstawach skargi. Po drugie, w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że naruszenie art. 327¹ § pkt 1 (poprzednio art. 328 § 2 k.p.c.) w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może być zarzucane w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej z uwagi na jego sporządzenie w sposób niepozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, LEX nr 1222308; z dnia 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00, LEX nr 1170145; z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, LEX nr 54362; z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271; z dnia 18 lutego 2005 r., V CK 469/04, LEX nr 149587 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2012 nr 12, poz. 148). Skuteczne powołanie naruszenia art. 327¹ § pkt 1 k.p.c. wymaga więc wykazania, że uzasadnienie nie zawiera wszystkich koniecznych elementów lub dotknięte jest podstawowymi brakami, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Chodzi o sytuację, gdy treść uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia, a taka sytuacja w tej sprawie nie występuje. Po trzecie, szczegółowe uzasadnienie zawartego w ramach drugiej podstawy skargi kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 382 i art. 327¹ § pkt 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., ma w rzeczywistości na celu - o czym już wspomniano - zwalczanie poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, bowiem skarżąca prezentuje alternatywną ocenę zebranego materiału dowodowego, a w niektórych miejscach dokonuje odmiennych ustaleń, między innymi co do „organizowania przez nią opieki dla dziecka”.

Zupełne niezrozumiałe jest też powoływanie przez skarżącą w ramach zarzutów natury procesowej naruszenia art. 8 w związku art. 16 § 1 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy systemowej, ponieważ osiłą sporu nie są wydawane przez organ rentowy decyzje o wypłacie skarżącej świadczeń z ustawy zasiłkowej za lata 2014 – 2019, ale ustalenie czy po dniu 25 sierpnia 2016 r. posiadała ona tytuł do objęcia jej obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, a zatem czy była osobą prowadzącą działalność gospodarczą, o której mowa w art. 6 ust.1 pkt 5 ustawy systemowej. Ponadto argumentacja tego zarzutu w większości sprowadza się do możliwości zakwestionowania przez organ rentowy podstawy wymiaru składek

zadeklarowanych przez osobę rozpoczynającą prowadzenie działalności gospodarczej, a kwestia ta została rozstrzygnięta przez Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów, mającej moc zasady prawnej z dnia 29 listopada 2023 r., III UZP 3/23 (OSNP 2024 nr 5, poz. 51), w której przyjęto, że organ rentowy w przypadku podjęcia pozarolniczej działalności przez ubezpieczonego, nie negując tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, jest uprawniony do weryfikacji podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w sytuacji, gdy w początkowym okresie prowadzenia tej działalności ubezpieczony deklaruje podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, której wysokość nie ma odzwierciedlenia w przychodach (art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 oraz art. 86 ust. 1 i 2 w związku z art. 2a ustawy systemowej).

Odnosząc się do oceny zarzutów prawa materialnego przypomnieć trzeba, że w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, iż podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia społecznego z mocy art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej (art. 13 pkt 4 tej ustawy), w tym działalności gospodarczej, czyli rzeczywiste podjęcie i prowadzenie działalności zarobkowej, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 309; z dnia 14 września 2007 r., III UK 35/07, LEX nr 483284; z dnia 18 lutego 2009 r., II UK 207/08, LEX nr 736738; z dnia 19 lutego 2009 r., II UK 215/08, LEX nr 736739; z dnia 19 lutego 2010 r., LEX nr 590235; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 240/09, LEX nr 585723; z dnia 18 listopada 2011 r., I UK 156/11, LEX nr 1102533; z dnia 25 stycznia 2017 r., II UK 621/15, LEX nr 2248732). Sąd Najwyższy przyjmuje, że prowadzenie działalności gospodarczej o tyle stanowi tytuł podlegania ubezpieczeniom, o ile faktycznie ubezpieczony działalność tę wykonuje (por. wyrok z dnia 5 października 2017 r., I UK 395/16, LEX nr 2400313 z glosą K. Stepnickiej, LEX/el 2018 czy z dnia 30 października 2018 r., I UK 277/17, LEX nr 2570510), choć stopień natężenia jego aktywności może być różny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404). Z kolei, zgodnie z art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej, za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. Według art. 2 ustawy

o swobodzie działalności gospodarczej (który ma zastosowanie w niniejszej sprawie z uwagi na art. 196 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej, jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 236), działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Z przytoczonej definicji wynika, że dla zakwalifikowania danej działalności jako działalności gospodarczej istotne znaczenia ma jej zorganizowanie, ciągłość i zarobkowy charakter. O działalności gospodarczej można bowiem mówić wtedy, gdy są spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki wymienione w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, tj. zarobkowy charakter prowadzonej działalności, jej zorganizowany charakter, ciągłość jej wykonywania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127 czy z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15 i powołane tam orzeczenia). Przesłanka zarobkowego charakteru działalności zostaje spełniona wtedy, gdy jej prowadzenie przynosi rzeczywisty zysk, a także wówczas, gdy mimo jego nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie dochodu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15; z dnia 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16; z dnia 15 marca 2018 r., III UK 47/17, LEX nr 2497578). Zorganizowanie działalności gospodarczej w płaszczyźnie materialnej odbywa się przykładowo przez: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz przez podejmowanie działań zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 2016 r., I UK 65/15, LEX nr 2118451 i z dnia 16 lutego 2016 r., I UK 77/15, LEX nr 2000382). Z kolei ciągłość działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usług, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Przejawem działalności gospodarczej nie są działania o charakterze sporadycznym, doraźnym,

okazjonalnym lub incydentalnym. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493; z dnia 21 września 2017 r., I UK 366/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 98; z dnia 18 grudnia 2018 r., II UK 413/17, LEX nr 2609126). Ocena, czy w okolicznościach konkretnej sprawy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana należy do sfery ustaleń faktycznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2023 r., I USKP 38/22, OSNP 2024 nr 6, poz. 64; z dnia 5 października 2017 r., I UK 395/16; z dnia 10 maja 2017 r., I UK 184/16, LEX nr 2305920).

Nie można też nie zauważyć, że w wyrokach z dnia 9 czerwca 2021 r., II USKP 62/21 (OSNP 2022 nr 3, poz. 31) oraz z dnia 14 grudnia 2021 r., II USKP 107/21 (LEX nr 3273669), Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że możliwe jest podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej po urlopie macierzyńskim w sytuacji, gdy z uwagi na chorobę ubezpieczona nie uczestniczy w obrocie gospodarczym, choć wykonuje rzeczywiste działania mogące w przyszłości umożliwić jej to uczestnictwo (art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 4 ustawy systemowej). Pogląd ten zaaprobowany został w kolejnych judykatach, w których zwracano uwagę, że czym innym jest spełnianie lub niespełnianie kryteriów wymaganych dla uznania danej aktywności za działalność gospodarczą w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a czym innym nierealizowanie tych kryteriów (zarobkowego, zorganizowanego i ciągłego charakteru działalności gospodarczej) z uwagi na występującą czasową przeszkodę w postaci niezdolności do pracy. Pierwszy czynnik wiąże się z brakiem istotnych właściwości przedmiotowych (zdefiniowanych w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej), drugi polega na „przejściowym” i „okazjonalnym” (w znaczeniu ograniczonym czasowo) niespełnianiu kryteriów przedmiotowych, co znajduje usprawiedliwienie w aspekcie podmiotowym (niezdolności do pracy). Podkreślano, że czym innym jest przygotowanie do rozpoczęcia prowadzenia działalności, a czym innym przygotowanie do kontynuowania dotychczasowej działalności gospodarczej po długim okresie niezdolności do pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2022 r., II USKP

203/21, OSNP 2022 nr 4, poz. 48; z dnia 11 października 2022 r., II USKP 237/11, LEX nr 3521313; z dnia 22 listopada 2022 r., II USKP 238/21, LEX nr 3537847; z dnia 23 lutego 2023 r., III USKP 19/22, OSNP 2024 nr 2, poz. 21; z dnia 27 kwietnia 2023 r., III USKP 2/22, LEX nr 3595280). Ustawa o swobodzie działalności gospodarczej nie nawiązuje do zdarzeń, które uniemożliwiają wykonywanie działalności gospodarczej. Aspekt ten jest natomiast widoczny w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych. Znaczy to tyle, że podlegają dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu również osoby prowadzące działalność gospodarczą w okresie niezdolności do pracy. Zapoznanie się z art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej potwierdza tę konkluzję, a dodatkowo zmusza do stwierdzenia, że „ubezpieczony” (a zatem również prowadzący działalność gospodarczą) w okresie orzeczonej niezdolności do pracy nie może wykonywać pracy zarobkowej, ani wykorzystywać zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia. W rezultacie staje się jasne, że niezdolność do pracy nie rzutuje na kwalifikowanie, czy dana osoba prowadzi działalność gospodarczą. Kategorie te współlistnieją, nie można jednak za pomocą jednej z nich odwzorowywać zakresu znaczeniowego drugiej (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2021 r., II USKP 62/21).

Powracając na płaszczyznę rozpoznawanej sprawy przypomnieć trzeba, że w związku z uznaniem za bezzasadne zarzutów naruszenia przepisów postępowania podniesionych w ramach drugiej podstawy skargi kasacyjnej, wiążące Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) są ustalenia, iż skarżąca, co sama przyznała na rozprawie w dniu 3 września 2020 r., po zasiłku macierzyńskim nie wykonywała żadnych czynności i nie miała kontaktów, aby zarejestrowaną przez siebie działalność wykonywać. Rok 2016 był dla niej rokiem przejściowym, faktycznie nieaktywnym zawodowo, po którym dopiero zdecydowała się na przebranżowienie, co nastąpiło w 2017 r. Sąd Apelacyjny, podobnie jak skarżąca w uzasadnieniu skargi odniósł się do oceny 11-dniowego okresu przerwy między kolejnymi niezdolnościami do pracy skarżącej, podkreślając, że nawet w tym krótkim okresie nie wykazała ona jakiegokolwiek czynności, która miałaby na celu kontynuowanie działalności gospodarczej, nie wygenerowała żadnego przychodu, jak również nie poniosła jakichkolwiek kosztów związanych z prowadzoną działalnością. Sądy obu instancji

oceniły też prowadzone przez skarżącą w okresie pobierania zasiłku macierzyńskiego rozmowy z kontrahentami, które od samego początku nie dawały jej możliwości prowadzenia działalności gospodarczej, zgodnie ze zgłoszonym przez nią zakresem tej aktywności. Zauważyć trzeba, że skarżąca w zasadzie nie kwestionuje tych ustaleń, bowiem w uzasadnieniu skargi prezentuje jedynie alternatywną ich ocenę, wskazując, że „miała zamiar osiągać przychody, zaś 8-dniowy wycinek nie jest miarodajny do oceny prowadzenia działalności gospodarczej, a nadto zajmowała się poszukiwaniem opiekunki do dziecka”. Jest to tylko stanowisko skarżącej, które nie koresponduje z innymi dowodami zebranymi i ocenionymi w rozpoznawanej sprawie przez Sądy obu instancji odnośnie do tego, czy skarżąca wykonywała działalność gospodarczą, a podkreślenia wymaga, iż do czynności należących do prowadzenia działalności gospodarczej nie zalicza się „organizowanie opieki nad dzieckiem”. Ocena, czy w okolicznościach konkretnej sprawy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, należy natomiast do sfery ustaleń faktycznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2021 r., II USKP 43/21; z dnia 9 listopada 2022 r., I USKP 148/21, LEX nr 3549446; z dnia 10 maja 2022 r., I USKP 100/21, LEX nr 3435868; z dnia 11 października 2022 r., II USKP 237/21, LEX nr 3521313; z dnia 25 października 2022 r., I USKP 24/22, LEX nr 3537843). Nie bez znaczenia dla oceny zarzutów skargi jest też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2024 r., I USKP 25/23 (OSNP 2024 nr 11, poz. 113), w którym Sąd Najwyższy zajmował się 20-dniowym okresem wskazywanym przez ubezpieczonego jako „okres prowadzenia działalności gospodarczej”, podkreślając, że faktyczne wykonywanie tej działalności oceniane jest w kontekście przesłanki zorganizowanego charakteru działalności gospodarczej, która uwidacznia się np. w działaniach mających na celu: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcia działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji, zezwoleń, certyfikatów itp. niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2023 r., I USK 151/23, LEX nr 3614441).

W niniejszej sprawie, o czym już była mowa wyżej, skarżąca nie podjęła żadnych czynności mających na celu wykonywanie działalności gospodarczej. Nie

wykazała również wystarczającej woli jej prowadzenia ani tego, w jaki sposób zamierzała znaleźć opiekunkę do dziecka, aby w ramach zarejestrowanej działalności gospodarczej móc wykonywać jakiekolwiek czynności. Wskazana przez skarżącą konieczność poszukiwania opiekunki do dziecka nie wpisuje się działania, które przedsiębiorca powinien podjąć, aby prowadzić lub powrócić do prowadzenia działalności gospodarczej w sposób zorganizowany, a już na pewno nie powinno to zdominować całej aktywności przedsiębiorcy kosztem realizacji podstawowych celów gospodarczych.

Kierując się motywami przedstawionymi powyżej Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ oraz art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a]